

Ministerstwo zniszczyło tajne, niewygodne raporty

27 lutego 2020

Ministerstwo Pracy i Emerytur miało zniszczyć kilkadziesiąt dokumentacji, dotyczących osób, które popełniły samobójstwo po tym, jak wstrzymano zasiłki w 2013 roku. Departament tłumaczy się przepisami o ochronie danych.

Urzednicy z brytyjskiego Departamentu Pracy i Emerytur ujawnili, że mogło dojść do zniszczenia nawet 50 opinii, dotyczących zgonów, które nastąpiły w latach 2013-2015, po cięciach w świadczeniach społecznych. Jak podaje dziennik „The Independent”, ministerstwo zostało oskarżone o „ukrywanie” zgłoszeń o samobójstwach związanych ze wstrzymaniem świadczeń.

Urzednicy twierdzą, że przetrzymywanie tych dokumentów nie było możliwe ze względu na przepisy o ochronie danych. Jednak organ nadzorujący dane powiedział, że nie istnieje żaden wymóg niszczenia raportów do żadnej konkretnej daty i że można by zastosować wyłączenie związane z „interese publicznym”.

Jak podaje „The Independent”, Stephen Timms, przewodniczący parlamentarnej komisji do spraw pracy i emerytur, przyznał, że możliwe jest, iż niszczenie dokumentów było próbą zatuszowania sprawy: „Jestem bardzo przychylny temu pogładowi. Wszystko to podkreśla brak powagi ze strony departamentu w zakresie naprawiania błędów”.

Timms zapowiedział, że komisja zażąda wyjaśnień od ministerstwa. Na temat obrony ze strony DWP, że reguły dotyczące danych wymagały zniszczenia starych dokumentów, Timms powiedział: „Prawo nie określa czasu pięciu lat ani sześciu lat i tego rodzaju informacje powinny być przechowywane dłużej”.

Źródło: PolishExpress.co.uk